

RODZINNE POPOŁUDNIE Z POWSTAŃCZYM OPOWIEŚCIAMI I MAŁYM TGD

GRA DLA RODZIN Z DZIEĆMI

AUTORKI: **Małgorzata Paderewska, Paulina Sieniuc, Anna Sobowiec**

1. OBEJRZYJCIE TELEDYSK

piosenki Godzina „W” zespołu Małe TGD: [link],
następnie przeczytajcie poniższy tekst.

Każdego roku 1 sierpnia o godzinie 17.00 w całej Polsce słysząc dźwięk syren. Przypomina on o wybuchu Powstania Warszawskiego, czyli bitwy Polaków z Niemcami w stolicy Polski w sierpniu i wrześniu 1944 roku.

Gdy słyszymy w sierpniu syreny, powinniśmy się zatrzymać, przez minutę stać w milczeniu i pomyśleć o bohaterach, którzy poświęcili życie w walce o swoje miasto. Dlaczego? Bo gdy o nich pamiętamy, pokazujemy, że wolność Polski cały czas jest ważna. Że my też chcemy żyć zgodnie z wartościami, o które przed laty walczyli Powstańcy. Te wartości to: prawda, odwaga, koleżeństwo, bezinteresowność.

Wróg zajął nasz kraj i nie pozwalał dbać o te wartości, dlatego młodzi ludzie, chociaż wcale nie planowali zostać żołnierzami, musieli stanąć do walki. Po pięciu latach wojny czuli, że nie mają innego wyjścia. Zespół Małe TGD wyraża w swojej piosence myśl, że my, Polacy, jesteśmy dumni z tego, że nasi pradziadkowie – mimo trudnej sytuacji – nie poddali się. Czy się z tym zgodzicie?

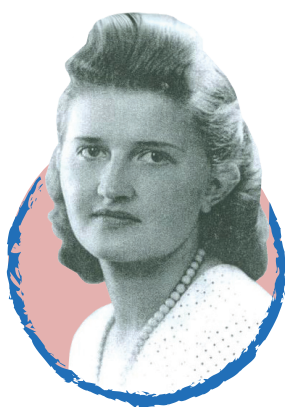


2. CZAS NA POWSTAŃCZE OPOWIEŚCI.

Ale najpierw pytanie: czy zauważyliście, kto występuje w teledysku obok śpiewających dzieci z zespołu Małe TGD?

Ci starsi państwo to Powstańcy Warszawscy: Maria Kowalska i Leszek Żukowski. Spotkali się z nami, choć od Powstania minęło już ponad 80 lat. W tamtych czasach nie było internetu, komputerów i telefonów komórkowych. Nie było też telewizji, ale działały kina i radio; dzieci tak jak

dziś chodzą do przedszkola i szkoły, a rodzice – do pracy. Maria i Leszek mieli szczęśliwe dzieciństwo. Gdy dorastali, wybuchła wojna i choć wcześniej nie przyszło im do głowy, że będą uczestniczyć w walce, musieli zmienić swoje plany. Poznajcie ich historię.



Fotografia
ze zbiorów MPW

Maria Kowalska pseudonim Mysza

– urodziła się w Warszawie i była najmłodsza spośród sześciu sióstr. Należała do Szarych Szeregów, czyli harcerzy działających podczas wojny w tajemnicy przed Niemcami. W trakcie Powstania szesnastoletnia Marysia była sanitariuszką w szpitalach powstańczych: opatrywała rannych, podawała im jedzenie, czytała książki. Często pod ostrzałem, razem z koleżankami, zabierała rannych żołnierzy z ulicy i przenosiła ich do szpitala. Do dziś dziwi się, że przez całe Powstanie nie miała ani jednego zadraśnięcia. W trakcie walk poznała swojego przyszłego męża, ale wtedy nie zrobił na niej wrażenia. Po wojnie spotkała go na ulicy – przygotowywała się wówczas do egzaminu maturalnego, a on obiecał pomóc jej w matematyce. Ślub zakonanych odbył się w 1951 roku; ich miłość trwała 64 lata.



Zdjęcie wykonane w ramach
projektu „1944/70/2014”
grupy WWPHOTO z okazji 70.
rocznicy wybuchu Powstania
Warszawskiego.



Fotografia
ze zbiorów MPW

Leszek Żukowski pseudonim Antek

– jego mama była nauczycielką, a tata kierownikiem młyna; miał starszą siostrę, od której nauczył się czytać, dlatego szkołę zaczął od razu od drugiej klasy. Pierwsze lata wojny spędził w Warszawie. W czasie Powstania piętnastoletni Leszek nosił meldunki do sztabu Batalionu „Chrobry I”, do tego pomagał przy transporcie rannych. Po zdobyciu broni awansował na strzelca i walczył na barykadach. Po wojnie został profesorem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.



Zdjęcie wykonane w ramach
projektu „1944/70/2014”
grupy WWPHOTO z okazji 70.
rocznicy wybuchu Powstania
Warszawskiego.

3. PRZYGOTUJcie KOSTKI PEŁNE HISTORII,

które będą potrzebne do gry w opowieści.

Przydadzą się: klej, nożyczki, kredki lub farby oraz wyobraźnia! Najpierw wydrukujcie szablony kostek, następnie wytnijcie je, pokolorujcie (jeśli chcecie) i sklejcie.

Na kostkach widnieją obrazki związane z Powstaniem Warszawskim, pojawiają się tam także nazwy emocji, których doświadczali ludzie podczas Powstania. Na każdej kostce znajdziecie również słowo na literę „W” z piosenki Godzina „W” Małego TGD.

OBRAZKI NA KOSTCE NR 1:



Powstaniec na motocyklu – w sierpniu 1944 roku Powstańcy mieli około 20 motocykli. Były one na wagę złota, ponieważ Niemcy, którzy rządili w Warszawie od pięciu lat, zabronili

Polakom posiadania tych pojazdów. Na szczęście niektórzy warszawiacy zamiast oddać swoje motocykle Niemcom, rozkręcili je i ukrywali w częściach.



Potem przydały się w czasie walki – można było na nich szybko rozwozić wiadomości.

Obserwator – Powstańcy obserwowali okolicę, wypatrywali wroga z najwyższych pięter lub strychów.



Skrzynka pocztowa – podczas Powstania nie było internetu i często nie działały telefony, dlatego gdy chcieli się przekazać jakieś informacje, trzeba

było napisać list. Wiadomości te wrzucano do skrzynek pocztowych, które potem opróżniali młodzi listonosze – listy roznosili dwunastoletni harcerze.



Flaga biało-czerwona – w czasie II wojny światowej Polacy nie mogli pokazywać barw narodowych, dlatego gdy tylko udało im się zdobyć w czasie Powstania Warszawskiego

jakąś ulicę, od razu wywieszali biało-czerwoną flagę. Dzięki temu wszyscy wiedzieli, że tutaj jest już kawałek wolnej Polski.

Strach – odczuwali go i Powstańcy, i zwykli warszawiacy. Ludzie bali się o swoje życie, o swoich bliskich, o swoją stolicę. A jednak dalej stawiali opór wrogowi. Bo odwaga to nie jest brak strachu, tylko działanie pomimo niego.

W jak wiara – w trudnych chwilach pomagała Powstańcom modlitwa oraz wiara w zwycięstwo.

OBRAZKI NA KOSTCE NR 2:



Muzeum Powstania Warszawskiego – miejsce, w którym można poznać historię Powstania Warszawskiego i Godziny „W”.

Eugeniusz Lokajski

– sportowiec, mistrz Polski w rzucie oszczepem, nauczyciel wychowania fizycznego i żołnierz Armii Krajowej, czyli tajnego Wojska Polskiego. W czasie Powstania Eugeniusz fotografował ludzi i sytuacje; dokumentował każdy dzień walk.



Samolot Liberator – jeden z samolotów, które podczas Powstania zrzucały nad Warszawą pomoc dla Powstańców: broń, lekarstwa, żywność.



Samochód pancerny Kubuś – pojazd, który został zbudowany przez Powstańców w 13 dni. Mógł zmieścić w środku aż 11

żołnierzy. Jego nazwa pochodzi od pseudonimu (tajnego określenia, innego niż imię i nazwisko) żony jednego z konstruktorów.



Lilijka harcerska – symbol harcerzy, który kształtem przypomina kwiat lilii. Na starych kompasach lilijka pokazywała właściwy kierunek, tak jak zasady i wartości harcerskie powinny wskazywać harcerzom właściwą drogę i być dla nich punktem odniesienia.

W jak wolność – Powstańcy Warszawscy walczyli o wolność Polski i Polaków.

OBRAZKI NA KOSTCE NR 3:



Żółw – znak, który w czasie II wojny światowej Polacy malowali na murach, aby przypominać, że w ramach szkolenia wrogowi każdy, kto pracuje dla Niemców (a często ludzie byli zmuszani do tego), powinien pracować jak najwolniej.



Znak Polski Walczącej – najważniejszy symbol Polaków w czasie II wojny światowej. Spłecione w kotwicę litery „P” i „W” symbolizowały nadzieję na odzyskanie wolności.



Sanitariuszka – udzielająca pierwszej pomocy, w czasie walki pomagała rannym.



Lokomotywka – w takiej drewnianej zabawce jedna z łączniczek Armii Krajowej, czyli tajnego Wojska Polskiego, przenosiła meldunki.

Tęsknota – w trakcie Powstania ludzie tęsknili za spokojnymi czasami sprzed wojny, za bliskimi, z którymi dawno nie rozmawiali, za chwilą wytchnienia, a czasem po prostu za smacznym posiłkiem. Ale przede wszystkim tęsknili za wolną Warszawą i Polską.

W jak ważne – Powstańcy walczyli o najważniejsze wartości oraz postawy: nie tylko o wolność, lecz także o honor, odpowiedzialność, poświęcenie, pracowitość, działanie dla dobra wspólnoty, koleżeństwo, reagowanie na krzywdę i niesprawiedliwość, wspieranie słabszych i potrzebujących.

OBRAZKI NA KOSTCE NR 4:



Listonoszka Harcerskiej Poczty Polowej – w czasie powstańczych walk kontakt między bliskimi oraz między polskimi oddziałami był utrudniony, dlatego rola młodych listonoszy z Harcerskiej Poczty Polowej była tak ważna. Listy, które dostarczały harcerze, przynosiły rodzinom, często rozdzielonym przez wojnę, dużo radości – z tego powodu powstańczych listonoszy nazywano „roznosicielami radości”.



Kucharz – bardzo ważna osoba dla żołnierzy i warszawiaków. W czasie Powstania brakowało żywności, a przygotowanie posiłków z dostępnych produktów wymagało ogromnej zaradności. Do legendy przeszła powstańcza zupa „plujka”, którą przyrządzano z jęczmienia. Podczas jedzenia tej zupy trzeba było wypłukać tuską ziaren jęczmienia.



Cywil – osoba, która nie jest żołnierzem, zwykły mieszkaniec miasta. W czasie Powstania większość ludzi, którzy znajdowali się w Warszawie, była cywilami.



Telefon – tuż przed wojną w Warszawie było aż 31 tysięcy aparatów telefonicznych. W pierwszych dniach Powstania polscy dowódcy przestrzegali swoich żołnierzy, aby nie korzystali z sieci telefonicznej, ponieważ główne stacje były w rękach Niemców, którzy mogli podsłuchiwać ważne informacje.



Torba sanitariuszki – znajdowały się w niej rzeczy potrzebne do pomagania rannym, takie jak: opatrunki, jodyna do dezynfekowania ran, chusty, bandaże.

W jak wyzwanie – powstańcza bitwa z Niemcami trwała długo, bo aż dwa miesiące. Czas ten był sprawdzianem dla Polaków, wymagał od Powstańców i warszawiaków wysiłku, poświęcenia, zdyscyplinowania, odporności. Choć Powstanie zakończyło się porażką polskiej armii, Powstańcy wychodzili do niewoli z podniesioną głową – nie przestraszyli się silniejszego przeciwnika i pokazali, że można z nim walczyć. Niecały rok po Powstaniu Niemcy zostali pokonani.

OBRAZKI NA KOSTCE NR 5:



Powstaniec z aparatem – w czasie Powstania zadaniem niektórych żołnierzy było fotografowanie ludzi i powstańczych sytuacji. Polacy dokumentowali to, co działo się w Warszawie, aby cały świat mógł poznać prawdę o tym wydarzeniu.

Powstaniec z gazetą – w trakcie Powstania żołnierze i cywile z uwagą śledzili informacje dotyczące sytuacji w mieście, ich głównym źródłem wiedzy były gazety. W Warszawie ukazało się wtedy aż 167 tytułów prasowych!



Powstaniec z łopatą – podczas Powstania w Warszawie łopata była potrzebna w wielu sytuacjach, na przykład do budowy barykad albo do gaszenia pożarów za pomocą piasku.



Łączniczka – przenosiła meldunki i rozkazy. Tak jak śpiewa Małe TGD, była „odważna, szybka jak wiatr, z meldunkiem w ręku musiała być na czas”.

Orzełek Armii Krajowej – Armia Krajowa to tajne Wojsko Polskie, które działało na terenie Polski w tajemnicy przed Niemcami w czasie II wojny światowej. Orzełek był jej symbolem.



W jak wspólnota – poczucie wspólnoty, więzi z drugim człowiekiem było podstawą działania powstańczej Warszawy. Tylko dzięki wzajemnej pomocy i trosce Polacy mogli stawić czoła silniejszemu przeciwnikowi.

OBRAZKI NA KOSTCE NR 6:



Zegar z Godziną „W” – Godzina „W” to tajna nazwa (kryptonim) wybuchu Powstania Warszawskiego. Oznacza godzinę 17.00 we wtorek 1 sierpnia 1944 roku.

Barykada – tymczasowa zapora przegradzająca ulicę. Chroniła przed ostrzałem wroga, dzięki niej ludzie mogli bezpiecznie przebiegać przez ulicę. Budowano ją z piachu, płyt chodnikowych, mebli, a nawet z przewróconych tramwajów lub czołgów.



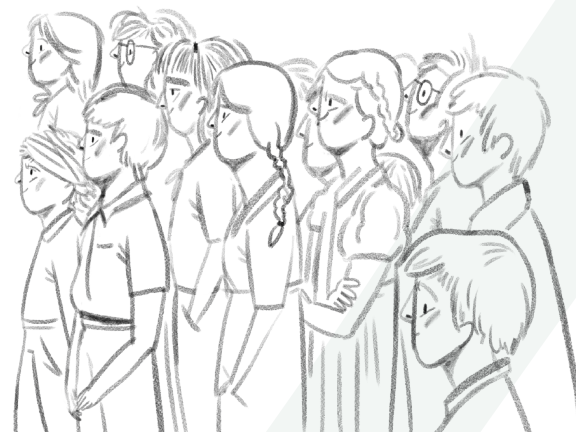
Hełm z białą-czerwoną opaską – Polacy w czasie Powstania nie mieli polskich hełmów, korzystali z tych, które udało im się zdobyć od Niemców. Na takim zdobytym hełmie malowali polską flagę lub zakładali na niego białą-czerwoną opaskę zrobioną z materiału.



Miś – dzieci w czasie wojny, podobnie jak dziś, miały swoje ukochane misie. Zabawki takie jak te z Powstania można zobaczyć w Sali Małego Powstańca w Muzeum Powstania Warszawskiego.

Radość – mimo że wojna i walka nie są wesole, i w tym trudnym czasie odczuwano radość. Cieszyło się ze zdobycia każdego domu czy z uratowania kolegi. Zdarzały się też chwile odpoczynku i relaksu, gdy śpiewano piosenki, grano w karty, opowiadano niezwykle historie i dowcipy.

W jak walcząca Warszawa – walcząca Warszawa to dzielni Powstańcy, ale też zwykli mieszkańcy, którzy pomagali żołnierzom budować barykady, gotować posiłki czy gasić pożary. Wszyscy chcieli wolnej Polski i jej stolicy.



4. ZASADY GRY W OPOWIEŚCI:

- A. Rozgrywkę rozpoczyna najstarszy gracz, kolejny gracz to osoba siedząca po jego prawej stronie.
- B. Gracz rzuca kośćmi, a potem przygląda się wylosowanym obrazkom – tym, które wylądowały na górze. Jego zadaniem jest stworzenie opowieści nawiązującej do rysunków wyrzuconych na kostkach.
- C. **WARIANT 1:** Może to być początek historii, która będzie kontynuowana przez następnych graczy i wtedy razem rodzinie stworzycie wspólną opowieść inspirowaną historiami Powstańców.
WARIANT 2: Każdy z graczy tworzy swoją osobną opowieść. Przed grą trzeba wybrać jeden z wariantów.

PAMIĘTAJ!

- Opowieść snuta przez gracza musi nawiązać do wszystkich obrazków, które zostały wyrzucone na sześciu kostkach.
- Wymyślona historia musi być związana z Powstaniem Warszawskim.



W materiałach wykorzystano rysunki autorstwa Oli Woldańskiej-Płocińskiej, które pochodzą z publikacji „Chwaty. Kolorowanki, łamigłówki i inne zadania o powstańczej Warszawie”, do nabycia w Muzeum Powstania Warszawskiego oraz na sklep.1944.pl